



Trzydzieści dziewięć lat

Krótki przegląd

„Obłok Pana bowiem był nad przybytkiem w dzień, w nocy zaś był w nim ogień przed oczyma całego domu izraelskiego w ciągu całej ich wędrówki” – 2 Mojż. 40:38.

Brak wiary ma konsekwencje. Dla starożytnych Izraelitów były one tragiczne. Po cudownym i historycznie bezprecedensowym wybawieniu z niewoli Izraelici mieli wszelkie podstawy, by z ufnością wkroczyć do Ziemi Obiecanej. Zapewne po strachu i niepewności, związanymi z ucieczką przed faraonem, nastąpiło wielkie poruszenie. Izrael był jednak słaby w wierze. Bóg wiedział o tym i dlatego zaplanował szereg doświadczeń, które miały zbudować ich wiarę.

Pierwsze 39 lat wędrówki Izraela po pustyni zostało zapisane w księgach Wyjścia, Kapłańskiej i Liczb. Księga Wyjścia opisuje pierwszy rok, od wyjścia Izraela z Egiptu do wzniesienia Przybytku. Księga Kapłańska nie zawiera osi czasu, jednak opisuje kilka godnych uwagi wydarzeń z drugiego roku wędrówki. Księga Liczb w pierwszych 19 rozdziałach opisuje resztę doświadczeń Izraela z drugiego roku.

Poniższy tekst zawiera krótki przegląd pierwszych 39 lat wędrówki Izraela po pustyni.

Pierwszy rok

Po przejściu Morza Czerwonego, Izraelici z entuzjazmem pomaszrowali na pustynię Szur, ciesząc się, że są ludem Bożym i Bóg ma wobec nich, potomków wiernego Abrahama, swe plany. „Izrael ujrzał wielką moc, jaką okazał Pan na Egipcjanach, a lud bał się Pana i uwierzyli w Pana i w sługę jego Mojżesza” – 2 Mojż. 14:31.

Cóż to za pozytywny opis narodu! Lud „bał się” i „uwierzył” w Pana i Jego sługę Mojżesza. Jest to wspaniały fundament, na którym można zbudować trwałą relację.

Gdy naród podróżował przez pustynię Szur, został wypróbowany po raz pierwszy. Pan prowadził ich słupem ognia i wiedział, że nie znajdują tam wody. Naród nie ufał jednak Bogu tak bardzo, jak to deklarował. Trzy dni bez wody zaniepokoiły ich. Bóg zaprowadził ich do wspaniałego źródła wody w Mara.

Tamtejsza woda była gorzka, co jest znaczeniem nazwy

„Mara”. Ich reakcja była przykra. „Wtedy lud szemrał przeciwko Mojżeszowi, mówiąc: Co będziemy pić?” – 2 Mojż. 15:24.

To była pierwsza próba po ich wybawieniu przez Morze Czerwone, lecz nie wyszli z niej zwycięsko. Nie zaufali Bogu ani Mojżeszowi i szemrali przeciwko niemu. Bóg rozwiązał ich problem, dając im słodką wodę. Jednak ten pierwszy test ujawnił potrzebę poprawy.

Następny rozdział Księgi Wyjścia opisuje drugą próbę. Izrael kontynuował swoją wędrówkę przez pustynię Sin. To wydarzenie miało miejsce piętnastego dnia drugiego miesiąca, zaledwie miesiąc po ich pierwszej Passze. Sprawy nie układały się dobrze dla Izraela, przynajmniej tak lud to postrzegał. „Cały zbór synów izraelskich szemrał na pustyni przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi. I rzekli do nich synowie izraelscy: Obyśmy byli pomarli z ręki Pana w ziemi egipskiej, gdyśmy siadali przy garnku mięsa i mogli się najeść chleba do syta! Bo wyprowadziliście nas na tę pustynię, aby całe to zgromadzenie zamorzyć głodem” – 2 Mojż. 16:2-3.

Zapasy żywności kończyły się, a trudy wędrówki dotykały wielu z członków narodu. Mieli wątpliwości co do całego doświadczenia, które ich spotkało. Ich myśli powróciły do wizji obfitości jedzenia w Egipcie. Co zadziwiające, wydaje się, że zapomnieli o wielkich trudach niewoli egipskiej. Bóg pamiętał jednak, że byli wcześniej niewolnikami, a teraz znaleźli się w nowej sytuacji i stanęli przed nowymi wyzwaniem. W swoim miłosierdziu zapowiedział Mojżeszowi, że zapewni narodowi chleb. W ten sposób pojawiła się manna, źródło pożywienia pochodzące bezpośrednio od Boga. Co więcej, zapewnił On też mięso w postaci przepiórek, aby przypomnieć ludziom, że jest ich Bogiem i zapewni im opiekę.

Przy tej okazji, Bóg ustanowił nową instytucję, która miała być dla nich błogosławieństwem, jeśli tylko byłaby przestrzegana zgodnie z Bożymi zasadami. Był to sabat. „A on rzekł, do nich: Tak powiedział Pan: Jutro będzie wypoczynek, poświęcony Panu, dzień sabatu. Upieczcie, co macie upiec, ugotujcie, co macie ugotować. Lecz wszystko, co zbędzie, przechowajcie do następnego rana. I przechowali to do następnego rana, jak rozkazał Mojżesz, i nie zacuchnęło to ani też nie było w tym robactwa. I rzekł Mojżesz: Zjedzcie to dzisiaj, gdyż dzisiaj jest sabat Pana; dzisiaj nie znajdziecie tego na polu. Przez sześć dni będziecie to zbierać, ale dnia siódmego jest sabat. W tym dniu tego nie będzie” – 2 Mojż. 16:23-26.

W czasie tego pierwszego roku Izraelici zawędrowali w



okolice Refidim. Tutaj znów nie mieli dostępu do wody. Zamiast zaufać Bogu, znów szemrali. „I spierał się lud z Mojżeszem, mówiąc: Dajcie nam wody do picia! Mojżesz im odpowiedział: Dlaczego spieracie się ze mną? Dlaczego kusicie Pana? Lud miał tam jednak pragnienie i szemrał przeciw Mojżeszowi, mówiąc: Czy dlatego wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby przyprawić nas i dzieci nasze, i dobytek nasz o śmierć z pragnienia?” – 2 Mojż. 17:2-3.

Gdy spoglądamy na nich z naszej perspektywy, zdumiewamy się tak zupełnym brakiem wiary. Zażądali, aby **Mojżesz** dał im wodę! Gdzie było ich uznanie dla Pana? Każdego ranka Izrael widział, że to nie Mojżesz, lecz sam Bóg spełniał ich potrzeby. Ich pozbawiona wiary prośba była więc dla Mojżesza dość przykra. Natychmiast ich zganił, powtarzając, że kuszą Boga.

Lud jednak nie słuchał. Ludzie stali się tak gwałtowni, że Mojżesz obawiał się o własne życie. „I wołał Mojżesz do Pana, mówiąc: Co mam począć z tym ludem? Niewiele brakuje, a ukamienują mnie” – 2 Mojż. 17:4.

Rzecz jasna, Pan nie pozwoliłby Mojżeszowi zginąć w wyniku buntu przeciwko niemu. Bóg rozumiał jednak, że ludzie potrzebują wody. Pan wskazał Mojżeszowi pewną skałę w regionie Horebu i kazał mu uderzyć w nią laską i zaopatrzyć w ten sposób lud w wodę pitną. Cały ten proces odbył się w obecności starszych jako świadków. Miało to na celu ustalenie ponad wszelką wątpliwość, że był to cud Boży. Zapis 2 Mojż. 17:7 podsumowuje: „I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ synowie izraelscy spierali się tam i kusili Pana, mówiąc: Czy jest Pan pośród nas, czy nie?”

Ciekawa lekcja duchowa związana z tym zapisem znajduje się w Psalmie 95:8-9 oraz Hebr. 3:8-9. Czytamy w Hebr. 3:8: „Nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu, w dniu kuszenia na pustyni”.

Jeżeli przywołamy dosłowne znaczenie nazw Massa i Meriba, widzimy, że ten werset zawiera oba ich znaczenia: Meriba – spór, bunt oraz Massa – kuszenie. Bóg zwraca więc uwagę na ten incydent oraz na fakt, że całe 40 lat wędrówki pełne były buntów i kuszenia. Jest to naprawdę smutny aspekt historii, lecz pełen ważnych i pomocnych lekcji wiary dla świętych Wieku Ewangelii. Prawdziwie wrażliwe serce ma wiarę w Boże kierownictwo i opiekę. Uważnie strzeże myśli i zamiary ciała oraz ćwiczy samokontrolę i ufność Bogu. Bóg po raz kolejny podzielił się praktycznymi lekcjami wiary na przykładzie słabości innych.

Bóg cudownie dostarczył Izraelowi wodę. Odnieśli oni zwycięstwo militarne nad Amalekitami, rozbili obóz pod górą Synaj i usłyszeli głos samego Boga! Pomimo tych potężnych doświadczeń, lekcja zaufania nie została jednak wryta w ich sercach.

W trzecim miesiącu ich wielkiego wyjścia Bóg dał im Przymierze Zakonu oraz polecenia dotyczące budowy Przybytku. Zajmują one pozostałą część Księgi Wyjścia, od rozdziału 19 do końca.

Drugi rok

Drugi rok wędrówki rozpoczął się od wzniesienia Przybytku. „A przybytek został wzniesiony pierwszego dnia pierwszego miesiąca drugiego roku” – 2 Mojż. 40:17.

Księga Kapłańska zawiera wyczerpujący zarys Prawa oraz jego szczegóły. Nie jest to jednak zapis historyczny tak jak inne księgi Pięcioksięgu. Księga Liczb kontynuuje historię drugiego roku.

Pierwszą rzeczą, jaką napotykamy, jest Boże polecenie przeprowadzenia spisu ludności. „Pierwszego dnia drugiego miesiąca w drugim roku po wyjściu z ziemi egipskiej przemówił Pan do Mojżesza na pustyni Synaj w Namiocie Zgromadzenia tymi słowy: zróbcie spis całego zboru synów izraelskich według ich szczepów i rodów, spis imienny wszystkich mężczyzn, głowa po głowie, wszystkich, którzy w Izraelu są zdadni do służby wojskowej od dwudziestego roku życia wzwyż, spiszcie według ich zastępów ty i Aaron” – 4 Mojż. 1:1-3.

Warto zauważyć, że pokolenie Lewiego zostało wykluczone z narodowego spisu (4 Mojż. 1:47). Lewici przeprowadzili swój własny spis, oddzielnie od reszty narodu, co zostało opisane w 4 Mojż. 3. Ten wyjątek mógł służyć dwóm celom.

Po pierwsze, spis ten daje jasny obraz tego, ilu żołnierzy miał naród do operacji wojskowych. Lewici byli wyjęci spod służby wojskowej, więc konieczny był oddzielny spis.

Po drugie, Bóg nakazał, aby pokolenie Lewiego stało się pokoleniem kapłańskim, przejmując funkcję wcześniej sprawowaną przez pierworodnych. Ta wymiana wymagała znajomości zarówno liczby Lewitów, jak i pierworodnych. Ta wymiana, która wiązała się również z podatkiem pogłównym, formalnie przeniosła obowiązki religijne na Lewitów.

W 4 Mojż. 9 zostało opisane, jak naród otrzymał polecenie, by obchodzić Święto Paschy.

Rozdział 12 opisuje szemranie Aarona i Miriam przeciw Mojżeszowi. Bóg rozgniewał się na ich postawę i sprawił, że Miriam stała się trędowata. Mojżesz poprosił Boga o jej uzdrowienie, a On go wysłuchał. Miriam została jednak wyrzucona z obozu na siedem dni, zanim mogła wrócić – wspomnienie to z pewnością zostało z nią na całe życie.

Rozdziały 13 i 14 zawierają smutną relację o szpiegach wysłanych na rozpoznanie Ziemi Obiecanej. Wszyscy, z wyjątkiem Jozuego i Kaleba, zdali raport, który



sprowadził tragiczny wyrok na Izrael, gdy go przyjął. Nie mogli wejść do Ziemi Obiecanej. Zamiast tego mieli wędrować przez 40 lat. Wszyscy z nich, którzy ukończyli 20 lat, mieli umrzeć na pustyni.

W rozdziale 16 został opisany bunt Koracha i 250 mężów przeciwko Mojżeszowi. Bóg zgładził wszystkich buntowników. Lud obarczył jednak winą Mojżesza! Doprowadziło to do plagi od Boga, w wyniku której zginęło kolejne 14 700 ludzi. Aby lud zrozumiał, że Bóg wybrał Mojżesza jako swojego rzecznika, a pokolenie Lewiego jako swoje pokolenie kapłańskie, w 4 Mojż. 17 zapisano wybór i błogosławieństwo łaski Aarona. Wydaje się, że zakończyło to szemranie przeciwko Mojżeszowi prawie do końca ich wędrówki.

37 lat ciszy

Pismo milczy na temat 37 lat, które nastąpiły po buncie Koracha. Mamy jednak pełną listę 42 postojów w 4 Mojż. 33. Obejmuje ona całe 40 lat, dostarczając szczegółowych informacji, gdzie się znajdowały. Nie ma jednak osi czasu dla tego długiego środkowego okresu. Relacja zostaje wznowiona w 4 Mojż. 20, gdy Izrael znajduje się w czterdziestym - ostatnim roku wędrówki. A cóż to był za rok! Tak jak pierwsze dwa lata są bogate w wydarzenia historyczne, tak samo jest z rokiem czterdziestym.

David Stein